

I dzień obrad KKP NSZZ „Solidarność”

10 bm. rozpoczęło się w Gdańsku — zaplanowane na dwa dni — posiedzenie KKP NSZZ „Solidarność”. W pierwszym punkcie obrad wysłuchano sprawozdania z ostatnich rozmów prezydium KKP z komisją rządową.

Jak stwierdzili sprawozdawcy, przedstawiona w środkach masowego przekazu wersja okoliczności i przyczyn niepokojenia tych rozmów nie jest ścisła, a co najmniej — jest jednostronna. W efekcie „Solidarność” została oskarżona o dążenie do próby siły, o podejmowanie walki politycznej. Zarzut ten na posiedzeniu KKP odrzucono. Stwierdzono, że organizowane przez „Solidarność” protesty przeciwko brakom żywności były efektem oddolnych naciągów społecznych, nad którymi władze związku nie mogły zapanować, wobec czego postanowiły je skanalizować.

Z kolei wysunięto pod adresem rządu zarzut, iż próbuje dokonać demontażu „Solidarności” i osłabienia jej związków ze społeczeństwem, głównie przez oskarżenie jej o polityczne awanturnictwo. Jak podkreślał szczególnie Lech Wałęsa, należy kategorycznie i konsekwentnie odparować zarzuty o rzekome dążenie „Solidarności” do przejęcia władzy.

Następnie KKP wysłuchała opinii swoich ekspertów nt. re-

formy gospodarczej. Według tych opinii obecny rządowy projekt reformy jest zasadniczo do przyjęcia, chociaż są w nim jeszcze braki, niekonsekwencje i ogólniki. Uściślenia wymaga zwłaszcza kwestia ekonomicznych kompetencji państwa i jego poszczególnych organów.

W godzinach popołudniowych na obrady przybyła grupa przedstawicieli rządowych z ministrem ds. związków zawodowych Stanisławem Ciołkiem. Rządowi eksperci przedstawili sprawę obecnej sytuacji żywnościowej oraz zagadnienia reformy gospodarczej i drogi wyjścia z kryzysu. W ogromnie ożywionej dyskusji nad sytuacją żywnościową wzięli udział również przedstawiciele NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych.

Eksperti rządowi wyjaśniali powody przejściowego zmniejszenia przydziałów mięsa, pozwalając się na spadek skupu i importu. Przedstawili zasady i dane dotyczące eksportu i importu mięsa, podkreślając, że eksport obejmuje jedynie niewielkie ilości wyrobów wysoko przetworzonych i kierowany jest tylko do krajów II obszaru płatniczego, co pozwala za uzyskanie w zamian dewizy zakupić 3-krotnie więcej podstawowych gatunków mięsa.

W sprawach dotyczących reformy gospodarczej eksperci strony rządowej wyjaśnili szereg szczegółowych problemów dotyczących m.in. okresu przejściowego zasad finansowania przedsiębiorstw, w nowej sytuacji, mówili o przygotowywanych aktach normatywnych i nowych przepisach.

Dziś dokonanie obrad.

Dni kanikuły — dni znoju

Takich zniw dawnie nie było

W wiejskim krajobrazie coraz mniej łanów zboża. Dominują ścierniska — już puste, lub z równo wyciągniętymi szeregami kopic. To efekty pracy ostatnich dni. A były to dni prawdziwej kanikuły i znoju w dosłownym znaczeniu tego słowa. W upale dochodzącym do 35 stopni, przy niebie bez chmurki, ludzie pracowali bez wytchnienia. Jedni kosili, inni zwozili snopki, lub odbierali ziarno z kombajnów. Czas liczy się na wagę złota, bo wysoka temperatura i suche powietrze powodują błyskawiczne dojrzwienie zbóż. Z drugiej strony tak wymarzone wreszcie warunki zbioru zdarzają się rzadko i niewybaczalne byłoby zaprzepaszczenie ofiarowanej przez naturę szansy.

(Dokończenie na str. 3)

Krakowski Komitet SD:

KONSTRUKTYWNE PROPOZYCJE są najwłaściwszą metodą demokratycznej walki politycznej

Prezydium KK SD podjęło uchwałę następującej treści:

1. Wzrost napięcia społecznego i stale pogarszająca się sytuacja gospodarcza kraju a w szczególności w zakresie zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe oraz podstawowe produkty przemysłowe budzą głębokie zaniepokojenie. Życie codzienne najszerszych rzesz ludności staje się udręką. Narastające na tym podobno niezadowolone i rozgorączkowanie społeczeństwa jest zrozumiałe. Pojawiające się zawse w takich okolicznościach stanowiska i poglądy skrajne mogą w tej sytuacji zyskać szersze niż w normalnych warunkach poparcie społeczne, co stwarza zagrożenie dla dalszego rozwoju demokracji w naszym kraju.

nie niezbędnej akceptacji większości społeczeństwa dla wszelkich programów stabilizacyjnych i antykrzysowych, które niezależnie od ich autorstwa — zakładają daleko idące wyrzeczenia i obniżenie stopy życiowej społeczeństwa.

2. Przeprowadzane i planowane na przyszłość akcje protestacyjne same przez się nie spowodują żadnych pozytywnych rezultatów w dziedzinie zaopatrzenia ludności. Krakowski Komitet SD wyraża pogląd, iż najważniejszym w chwili obecnej terenem ścierania się koncepcji politycznych, gospodarczych i społecznych są prowadzone obecnie prace legislacyjne nad przyszłym kształtem naszej gospo-

(Dokończenie na str. 2)

Cena 2 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 156 (10991)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 11 sierpnia 1981 r.

Konkretnie rozmowy rząd — „Solidarność” jednak trwają

Ważne dla 4 mln Polaków

Waloryzacja rent i emerytur Likwidacja starego portfela

W czasie, gdy kraj pochłonięty był dyskusją i domysłami na temat niefortunnego przerwania rokowań rządu i „Solidarności”, między przedstawicielami KKP NSZZ „Solidarność” i Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych toczyły się robocze rozmowy w sprawie likwidacji „starego portfela” rent i emerytur, systemu waloryzacji świadczeń, wysokości świadczeń minimalnych. Uczestniczący w rozmowach członek KRH — Marian Zak — przekazał nam wspólny komunikat, podpisany przez współprzewodniczących: podsekretarza stanu H. Białczyńskiego i E. Naszkowskiego ze strony „Solidarności”.

Rozmowy doprowadziły do niezwykle ważnych ustaleń, które wpłyną znacząco na poprawę sytuacji ponad 4 mln obywateli. Ustalono m.in. że:

♦ minimalna emerytura i renta inwalidzka I i II grupy

nie mogą być niższe od minimum socjalnego samotnego emeryta.

♦ minimalna renta rodzinna nie może być niższa od minimum socjalnego jednej osoby w rodzinie emeryckiej.

♦ minimalna renta inwalidzka III grupy nie może być niższa niż minimum socjalne samotnego emeryta, gdy rentista osiągnął wiek emerytalny (w innym przypadku winna być niższa).

Przedmiotem osobnych prac Ministerstwa będzie zapewnienie odpowiedniej pracy rencistom III grupy, a w przypadku niemożności zapewnienia takiej pracy — świadczeń uzupełniających wysokość renty do poziomu minimum socjalnego z Funduszu Aktywizacji Zawodowej.

Ustalono, że za „stary portfel” należy uznać wszystkie emerytury i renty przyznane przed pierwszym styczniem 1981. Do podstawy wymiaru każdej emerytury i renty dodana będzie kwota równa różnicy między przeciętną płacą w gospodarce uśrednionej w r. 1980, a płacą przeciętną w roku przyznania danego świadczenia. Ze względu na wysokie wydatki, jakich wymaga likwidacja „starego portfela”, proponuje się przeprowadzić ją etapami.

Ustalono, że za podstawę — corocznej — waloryzacji świadczeń każdej renty i emerytury należy przyjąć wzrost przeciętnej płacy w gospodarce uśrednionej.

W przyszłym tygodniu wznowione zostaną rozmowy, w czasie których omówione zostaną szczegóły oraz kwestie jeszcze nie uzgodnione. Na przykład: jakiej przyjąć grani-

Obradowała Rada Ministrów

Sierpień winien być rocznicą porozumienia i umowy społecznej a nie rocznicą konfliktu i protestu

10 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów zapoznała się z przebiegiem rozmów, jakie z inicjatywy rządu przeprowadzone zostały ostat-

nio między Komitetem do Spraw Współpracy ze Związkami Zawodowymi i Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”.

Zabierając głos w tym punkcie obrad premier gen. armii Wojciech Jaruzelski podkreślił m.in., że Rada Ministrów aprobuje i wyraża uznanie dla rzetelnego działania Komitetu ds. Związków Zawodowych i jego doradców, a zwłaszcza dla wice-premiera M. F. Rakowskiego za wielki wysiłek zmierzający do rozwiązania niebezpiecznie zaostrej sytuacji społecznej.

„Niestety — powiedział premier — w znanych już okolicznościach rząd, a przede wszystkim społeczeństwo, pozabawione zostało konstruktywnego, oczekiwanego powszechnie rozwiązania. Powstała wielka społeczna szkoda. Odpowiedzialność za taki rozwój sytuacji spada na ekstremalnie zorientowane, awanturnicze osoby i koła „Solidarności”.

Rząd nie ustanie w wysiłku na rzecz socjalistycznej odnowy, mielsi się w niej linia porozumienia, ale również i linia walki z siłami antypaństwowego destrukcji, linia obrony interesów socjalistycznego państwa. Ufam, że nasze społeczeństwo, że związkowcy, w tym większość członków „Solidarności” będzie właściwie rozumieć działania podejmowane przez partię i rząd w imię odpowiedzialności za spokój wewnętrzny, poprawę warunków życia ludzi pracy, za niepodległy byt polski. Tej linii bronić będziemy aktywną działalnością społeczną, polityczną i gospodarczą. Ale również wszelkimi niezbędnymi, przewidzianymi prawem środkami.

Zbliża się rocznica wydarzeń sierpniowych. Chcemy, żeby to była rocznica porozumienia i umowy społecznej, a nie rocznica konfliktu i protestu.

Sily pragnące eksponować i kontynuować tę drugą linię wydarzeń, przynioszą tylko szkody naszemu krajowi. Chcemy porozumienia, ale nie pozwolimy, aby realizowało się ono za cenę osłabienia władzy i rozkładu socjalistycznego państwa. Będziemy informować opinię publiczną o wysokości strat materialnych spowodowanych przez strajki i demonstracje. Wreszcie brak słów, by ocenić straty w dziedzinie gospodarki żywnościowej, w sferze produkcji środków dla rolnictwa powstałe w wyniku strajków przebiegających w imię „poprawy zaopatrzenia”.

(Dokończenie na str. 3)

Dziś obraduje II Plenum KC PZPR

Dziś zbiera się w Warszawie II plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR.

Tematem obrad będą:

♦ Aktualne problemy przeciwdziałania pogarszającej się sytuacji społeczno-ekonomicznej.

♦ Działalność partii po IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR i organizacja pracy KC.

Skarb „Andrea Doria” odnaleziony?

Amerkańscy pletwonurkowie dotarli do skarbu zatopionego na Atlantyku 25 lat temu u wschodnich wybrzeży USA włoskiego liniowca pasażerskiego „Andrea Doria”. Przypuszcza się, że znajdują się w nim klejnoty, pieniądze i inne cenne przedmioty wartości ok. miliona dolarów.

Pletwonurkowie dostali się już na pokład wraku spoczywającego na głębokości 60 metrów i przy penetrowaniu kadłuba dotarli do kabiny zajmowanej przez „banco di roma”. W kantonie tego banku powinny się znajdować 2 sejfy, w których przypuszczalnie znajduje się skarb „Andrea Doria”. (PAP)

Od Sierpnia do sierpnia

Po dwóch stronach stołu — trudna sztuka negocjacji

Rozmawiamy z dr Romualdem Kukułowiczem delegatem prymasa Polski do KKP NSZZ „Solidarność”

— Jakim trafem, zbiegiem okoliczności, czy zrzadzeniem losu znalazł się Pan 21 sierpnia 1980 roku w Stoczni Gdańskiej?

— Mówiąc najprościej: pojechałem tam na prośbę i życzenie nieżyjącego księdza prymasa Wyszyńskiego. W przeddzień zostałem ściągnięty z urlopu. Rankiem 21 sierpnia zjawiłem się w siedzibie księdza prymasa, przy ul. Młodowej w Warszawie. Nie wiedziałem dlaczego prymas chce się ze mną widzieć. Po śniadaniu miała miejsce krótka rozmowa. Prymas zapytał, co sądzę o tym, co się dzieje na Wybrzeżu. Odpowiedziałem, że jeżeli klasa robotnicza wywalczy te postulaty, które wysunęła, to będzie to miało zna-

czenie historyczne dla Polski. A potem dodałem, że także i dla Europy. Wtedy Jego Eminencja powiedział, że zgadza się ze mną, i w związku z tym zastanawia się, czy nie warto byłoby, żeby ktoś tam pojechał. Odrzekłem wówczas, że chyba nawet trzeba, iżby ktoś z Jego ramienia wyruszył na Wybrzeże. Na to ksiądz prymas: — Ty pojedziesz. Po południu tego samego dnia wsiadłem do samolotu lecącego do Gdańska.

— Co Pan tam zastał, za bramą Stoczni, i w tej wielkiej, prostokątnej sali, do której w dziesięć dni później mogła, dzięki telewizji, zajrzeć cała Polska?

— W Stoczni Gdańskiej spotkały się ze sobą dwa świa-

ty. Świat władzy i świat pracy. Wtedy, na samym początku zastanawiałem się czy dojdzie między nimi do porozumienia. Przysłuchiwałem się toczącym się rozmowom — i to było pierwsze zaskoczenie — okazało się, że świat pracy jest lepiej, niż świat władzy, przygotowany do negocjacji. Ci prości ludzie, mówiący prości w znaczeniu, że nie posiadający takiego wykształcenia, jak osoby reprezentujące władzę, wśród których było co najmniej kilku profesorów, otóż stocznicywcy byli stroną bardziej dojrzałą. Sądząc, że władza była przyzwyczajona do wydawania decyzji i kiedy zostały one odrzucone, nie bardzo umiała się znaleźć.

(Dokończenie na str. 2)

Hutnicza „Solidarność“:

Obydwie strony powinny być wyrazicielami społeczeństwa dźwigającego ciężar kryzysu

W gorącej, pełnej zaangażowania, troski i odpowiedzialności atmosferze, także przy kontrolerskiej wypowiedzi, poszukiwaniu wspólnego stanowiska, toczyły się wczoraj debaty przewodniczących organizacji zakładowych i wydziałowych, z udziałem członków KRH Kombinatoru HIL, pod przewodnictwem M. GILIA. Narada poświęcona została m. in. omówieniu sytuacji w kraju, w tym również gospodarczej, przebiegowi i zerwaniu w Warszawie rozmów między Komitetem Rady Ministrów ds. Współpracy ze Związkami Zawodowymi i Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność“.

W wyniku paragonicznej dyskusji, w imieniu 37-tysięcznej rzeszy członków „Solidarności” Kombinatoru Metalurgicznego HIL podjęto — skierowaną do KKK i Komisji Rządowej — rezolucję. Wyraża się w niej głębokie zaniepokojenie wynikiem rozmów KKK z Komisją Rządową w dniu 7 bm., które nie doprowadziły do rozwiązania napiętej i skomplikowanej sytuacji w kraju oraz niepełnym nasświetleniem przez rządowe środki masowego przekazu rozmów między

KKK i Komisją Rządową. Hutnicza „Solidarność” udziela poparcia KKK w jej poczynaniach zmierzających do rozwiązania istotnych dla ludzi pracy problemów. Domaga się natychmiastowego podjęcia rozmów z KKK dla wypracowania takiego programu — który zaakceptowany przez społeczeństwo — da gwarancje szybkiego opanowania istniejącego kryzysu. Zobowiązuje się obydwie strony, aby w swoich działaniach były wyrazicielami całego społeczeństwa, które dźwiga na sobie ciężar istniejącego kryzysu.

— Domagamy się — mówi dalej rezolucja — aby wspólne ustalenia były konsekwentnie realizowane przez obydwie strony w interesie całego społeczeństwa. W przypadku niezrealizowania przez stronę rządową obustronnego porozumienia KRH Kombinatoru HIL oddaje się do dyspozycji KKK.

Na porządku dziennym stanęła również sprawa ogłoszonej 7 bm. przez komisję zakładową „Solidarności” walcownic blach karoseryjnych gotowości strajkowej. Żąda się m. in. natychmiastowego zakwalifikowania stanowisk hutniczych w tej walcownicy do I kategorii

zatrudnienia, co wiąże się obecnie z przyznaniem kart zaopatrzenia na mięso typu „C”. Wyraża się też m. in. protest przeciwko rządowemu projektowi zmiany cen detalicznych oraz wariantowi rekompensat. Żąda się od dyrekcji HIL zdecydowanych kroków w Ministerstwie w celu pełnego przekazania informacji o negatywnej opinii załogi w tych kwestiach. Wnosi się o przywrócenie poprzedniego systemu reglamentacji artykułów żywnościowych, utrzymania od września br. poprzednich norm.

Po przedyskutowaniu wszystkich postulatów uchwalono poparcie dla działań dotyczących zmiany zakwalifikowania stanowisk hutniczych w walcownicy blach karoseryjnych z tym, że analiza dokonania takiej weryfikacji obciążyć powinna i inne wydziały i zakłady HIL dla wyciągnięcia odpowiednich wniosków. Sprzeciwiono się stanowczo podziałowi ludzi, wypływającym z obecnego systemu kartkowych przydziałów mięsa. Nie opowiedziano się za przeprowadzeniem strajku, nawet przy proponowaniu na walcowni w czasie jego trwania remontów i konserwacji. Uchwalono powołanie komisji dla oceny sytuacji w zakresie zakwalifikowania stanowisk hutniczych, zacydowano o prowadzeniu rozmów w sprawie hutniczych zadań z dyrekcją.

Przeważała opinia o utrzymaniu gotowości strajkowej przy niepodjęciu na razie strajku ze względu na krytyczną sytuację kraju, a także zgodnie z apelem KKK o wstrzymanie się od akcji strajkowych w czasie, gdy trwają negocjacje z Komisją Rządową. Mocno akcentowano, iż strajk jest bronią po wyczerpaniu innych możliwości i że — jakkolwiek — spraw załogi walcowni blach karoseryjnych nie można nie dostrzegać i nie doceniać — to jednak najmocniejsze formy protestu powinno się stosować w szczególnych przypadkach, w takich jak obecne okolicznościach. (bp)

KGL „LAJKONIK” z gry 1257 losowanej w dniu 9 sierpnia 1981 r. za wygrane płaci:
DUŻY „LAJKONIK”: „3” — 253 zł „2” — 16 zł. Banderola 3-cyfrowa (138) 200 zł.
MALY „LAJKONIK”: „5” — 882 zł „4” — 58 zł „3” — 15 zł. Banderola 3-cyfrowa (465) 100 zł.

PREZYDIUM KK SD

(Dokończenie ze str. 1.)
darker, zakresom i głębokości reform oraz doradzie decyzje rządu i organów administracji gospodarczej.

KK SD podziela krytyczne uwagi dotyczące działalności administracji gospodarczej, wyraża jednak przekonanie, iż merytoryczna polemika, konstruktywne konkretne propozycje, są najważniejszą metodą demokratycznej walki politycznej. Strajki i akcje protestacyjne, nawet wyrażające zrozumiałe rozgoryczenie społeczeństwa, stwarzają niebezpieczeństwo uszczyplenia stanowisk, utrudniając w pełni możliwy kompromis w najważniejszych sprawach państwa i społeczeństwa.

3. Narastający kryzys gospodarczy przesłania niezwykle

bezpornie pozytywne przemiany, jakie nastąpiły w Polsce w ciągu ostatniego roku. Krakowski Komitet SD apeluje do społeczeństwa Krakowa, aby pamiętając o tym co już osiągnęło, jak wiele jest do stracenia, zachowało konieczną cierpliwość, umiar i dojrzałość polityczną.

4. KK SD zobowiązuje wszystkich swoich członków pełniących funkcje w organach władzy i administracji państwowej do reprezentowania powyższego stanowiska i dołożenia wszelkich starań, by konsultacja społeczna miała rzeczywiste najszerzy charakter i uwzględniała wszystkie alternatywne, kompetentne propozycje.

(Dokończenie ze str. 1.)
— Użył Pan sformułowania „negocjacje”. Ten termin dzisiaj jakby spowszedniał, ale wówczas, w Sierpniu, był czymś zaskakującym nowym w naszym życiu politycznym.
— Przed Sierpnem termin „negocjacje” odnosił się przede wszystkim do umów między-narodowych. Sierpień nadał temu słowu swoje, polskie znaczenie, i na tym polega jego historyczna zasługa.

— Minione miesiące nie oszczędzały nam dramatycznych napięć, owych trudnych dni czy nawet godzin, kiedy „cała Polska wstrzymywała oddech”. Poczawszy od Sierpnia 80 roku był Pan uczestnikiem wszystkich większych negocjacji, jakie toczyły się w kraju. Pańskie doświadczenie jest więc ogromne. Czy zdaniem Pana można już mówić o pewnej „sztuce negocjacji”, czy nawet „teorii negocjacji”?

— Szóstego września 1980 roku książkę prymasa Wyszyńskiego oficjalnie uczynił mnie swoim delegatem do Krajowej Komisji Porozumiewawczej „Solidarności” i do osoby pana Lecha Wałęsy. W Stoczni Gdańskiej po raz pierwszy w życiu znalazłem się, że tak powiem, w ogniu negocjacji, współuczestniczyłem rzeczywście we wszystkich większych negocjacjach: byłem w Szczecinie i Us-

trzykach, Częstochowie i Gdańsku, Nowym Sączu i Rzeszowie, Jeleniej Górze i Suwałkach, Łodzi i Bydgoszczy, Warszawie i Poznaniu. Nie dojechałem jedynie do Bielska-Białej, bo akurat w tym czasie znalazłem się w Szczecinie, gdzie rysowało się niebezpieczeństwo nowego strajku i trzeba było zażegnać. A zatem to, co będę mówił o negocjacjach jest wynikiem moich wielokrotnych

Po dwóch stronach stołu — trudna sztuka negocjacji

przemysłu i doświadczeń. Widać zdecydowały one, że nowy prymas Polski, Jego Eminencja Józef Glemp 18 lipca br. potwierdził moją delegację do „Solidarności”.

— Najpierw jest spór, potem droga negocjacji próbuje się ten spór rozstrzygnąć.

— Tak. Spróbujmy może najpierw powiedzieć o ontologicznych aspektach negocjacji. W tym obszarze tematycznym widzę trzy ważne zagadnienia. Przedmiot sporu, a więc przedmiot — negocjacji, istota prawdy o przedmiocie sporu, i wreszcie te wartości

nadrzędne, w stosunku do których odnosi się relacje dotyczące sporu. Chodzi o to, mówiąc najkrócej, że strony negocjujące powinny znać przedmiot sporu, powinny wiedzieć, o czym będą mówiły.

Z moich obserwacji wynika, że nie zawsze partnerzy znają pełną prawdę o przedmiocie sporu. Negocjacje mogą stać się wówczas jałowe, albowiem strony (lub strona) dyskutują nie, o tym, co stanowi istotę

spor, lecz o tym, co im się wydaje, że jest przedmiotem sporu. Wysnuwa się stąd problem kolejny: a mianowicie, chcąc ujaśnić prawdę o przedmiocie sporu. Można bowiem tę prawdę znać, a z takich czy innych względów nie chcieć jej ujawnić. Zdarza się i tak, że można prawdę znać, można chcieć ją ujawnić i można z różnych powodów nie móc jej ujawnić.

Bardzo silne wrażenie wywarła na mnie blisko dwugodzinna rozmowa, jaką w nocy z 22 na 23 marca miałem w Bydgoszczy z b. mini-

Z KRAJU

FEDERACJA autonomicznych związków zawodowych zwróciła się z apelem do wszystkich ludzi pracy, związków zawodowych, organizacji politycznych i społecznych w kraju o spójność i rozważność, gdyż — jak głosi apel — istota teraźniejszego sporu tkwi w wieloletnim stopniu w nieporozumieniach typu proceduralnego niż w rzeczywistej woli do prowadzenia do zgubnej konfrontacji.

JAK WYNIKA z danych resortu górnictwa i energetyki od pierwszych dni sierpnia nie wydobyto ponad 207 tys. ton węgla (w dniu strajku — 7 bm. — 145 tys. ton), w przeliczeniu na wartość eksportową 12,5 mln dol.

W KOLEJNYCH województwach wprowadza się reglamentację napojów alkoholowych: w suwalskim miesięcznie butelka wódki lub dwie butelki wina importowanego ewentualnie szampana z prawem zamiany na kawę i słodczyce wartości 100 złotych; w łódzkim 2 butelki wódki z

zamianą na kawę i słodczyce wartości 150 zł.
WCZORAJSZE kłopoty energetyczne na terenie całego kraju spowodowane były dużą awaryjnością głównie w elektrowniach: „Łaziska”, „Jaworzno” i „Sierśń”; wyłączonych było około 3100 MW mocy.

W czwartek lub piątek Papież opuści szpital

Stan zdrowia Papieża Jana Pawła II po przebytej w ub. środę drugiej operacji jest tak dobry, że — jak oświadczyli 10 bm. lekarze — będzie on mógł opuścić szpital w czwartek lub piątek i udać się do swej letniej rezydencji w Castel Gandolfo pod Rzymem na okres rekonwalescencji.

Jak poinformowano 10 bm. dziennikarzy, Papież większość dnia spędza już w fotelu, je zaś w łóżku, odżywia się przyjmując doustnie płyny i potrawy półpłynne, doskonale trawi, słowem błyskawicznie powraca do pełni sił. (PAP)

Musimy w narodzie dokonać otrzeźwienia

(Dokończenie ze str. 1)

społeczeństwo bez nauczycieli nie może istnieć.

● I trzeci problem: Jak w zmierzającym — polskim modelu gospodarki będzie się mieściło życie kulturalne. Podstawowym problemem uczestnictwa w kulturze jest książka. Wszystkiego się załatwić nie da, ale od czegoś trzeba zacząć. Tym ogniwem krytycznym jest poligrafia i przemysł papierniczy. Trzeba więc pytać o wstrzymanie inwestycji w tych przemysłach. My jako naród istniejący w tej kulturze i przez tę kulturę. To co w ostatnich latach mieliśmy do zaoferowania światu to była właśnie polska kultura. My jej potrzebujemy tak samo jak chleba.

Później jak zwykle posypały się pytania dotyczące wszystkich dziedzin życia. Hieronim Kubiak stwierdził m. in. ... trzeba sobie zadać sprawę z tego, że musimy sobie sami pomóc. Jeśli nie zabie-

rzemy się do tego to nie ma żadnych szans na stwierdzenie, że gorzej być już nie może. Pomóc sobie, to znaczy odbudować wzajemne zaufanie. Musimy sobie nawzajem uwierzyć, że nie ma nigdzie zamkniętych dóbr do podziału i nie możemy dłużej żyć na rachunek obcych rządów, które mniej lub bardziej zychliwie dają nam pieniądze. Przecież te pieniądze trzeba będzie kiedyś zwrócić i będziemy musieli zrobić my albo nasze dzieci. Obecny rząd to zbiór ludzi, którzy umieją wiele, naprawdę chcą dobrze i ciężko pracują. To jest praca na okrągło, na cały zegarek, tam nie ma wolnych sobót, świąt i niedziel, nie ma czasu na życie rodzinne czy na odwiedzenie własnego domu. Ale bez świadomości, że wszyscy musimy zacząć od siebie nie ruszymy ... My musimy dokonać w narodzie otrzeźwienia. Są już wprawdzie takie czarne kruki, które mówią, że tego otrzeźwienia bez krwi dokonać się nie da. Nie wierzę im!

— Na dole walka się już skończyła, dlaczego trwa tak długo na górze? — takie padło m. in. pytanie.

Hieronim Kubiak odpowiedział tak: Dla mnie jest to bardzo optymistyczne stwierdzenie. Jeśli tak jest naprawdę to oznacza, że ta walka już szybko się skończy.

— Kiedy to się wszystko skończy, kiedy będziemy mogli żyć normalnie?

— Sam bym bardzo chciał wiedzieć, bo to oznacza dla mnie powrót do moich zajęć dydaktycznych w Uniwersytecie, powrót do mojego domu. (jb)

Żebrek milionerem

W ramach kampanii „zwalczania żebraków” policja w Karachi (Pakistan) aresztowała niejakiego Mohammada Ibrahima, który zajmował się zbieraniem jałmużny od przechodniów. W czasie dochodzenia okazało się, że ów „żebrek” posiada oszczędności na sumę 1 mln 200 tys. rupii. (PAP)

Kronika wypadków

● W ciągu minionej doby na drogach Krakowa i województwa miejskiego doszło do 12 wypadków, w których 13 osób odniosło obrażenia ciała.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 sierpnia 1981 r. zmarł tragicznie, w wieku 19 lat

Artur Drzewi

pracownik Zakładów Remontowo-Budowlanych Akademii Rolniczej w Krakowie.

Odszedł z naszego grona, w młodym wieku, wychowanek Zakładów, dobry i sumienny pracownik i serdeczny Kolega.

KIEROWNICTWO ZAKŁADÓW REMONTOWO-BUDOWLANYCH I WARSZTATÓW NAPRAWCZYCH AKADEMII ROLNICZEJ W KRAKOWIE, KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, PRACOWNICY I KOLEDZY

Warszawskie obrady Branżowych Związków Zawodowych

W Warszawie odbyło się spotkanie prezydów zarządów głównych wszystkich związków branżowych; celem było określenie stanowiska branżowego ruchu zawodowego wobec zaostrzającej się sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju.

Spotkanie prowadził przewodniczący Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych Albin Szyszka. Obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wiceprzewodniczący ZG NSZZ Pracowników Przemysłu Budowlanego i Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego — Albin Siwak oraz wicepremier — Stanisław Mach. (PAP)

Wawel w ... Etiopii

Miłośnikom „poloników”, „cracovianów” i filatelistów sygnalizujemy nową, godną uwagi ciekawostkę. Otóż Etiopia wydała ostatnio emisję 6 znaczków pocztowych pn. „Światowe dziedzictwo kulturalne”. Na jednym z znaczków przedstawiono Wawel. Na pozostałych znaczkach ukazano katedrę w Quito (Ekwador) i skalne kościoły w Lalibeli (Etiopia) oraz trzy parki narodowe w USA, Etiopii i Kanadzie. (TG)

Zmarł sławny przewodnik-ratownik

Miał 73 lata, od 8 lat był już na emeryturze. Przedtem jednak przez 32 lata (od 1941 do 1973 r.) pełnił służbę ratownika górskiego.

Stanisław Maruszarz zaczął swoją karierę ratownika górskiego, przewodnika tatrzańskiego i instruktora jazdy na nartach od chodzenia w góry jako pomocnik ojca (słynnego przewodnika Jędrzeja Maruszarza). W 1941 r. został ratownikiem ochotnikiem.

S. Maruszarz należał do tej grupy ratowników górskich, którzy gdy jeszcze trwała wojna nieśli ludziom pomoc. To przecież on z 11 innymi kolegami poszedł 11 lutego 1945 r. przez linie niemieckie, by przewozić do szpitala w Zakopanem rannych partyzantów radzieckich. Poem po zakończeniu wojny był czynnym ratownikiem do 1973 roku. Brał udział w prawie 200 trudnych akcjach ratunkowych.

Stanisław Maruszarz był jednym z tych ze „starej gwardii”, którzy nie tylko brali udział w wielkim przełomie w metodach ratownictwa w górach (windy, radiotelefony, śmigłowce) ale pomagali szkolić swoich młodych następców.

Odnaczony wieloma odznaczeniami, w tym Krzyżem Oficerskim OOP od 8 lat Stanisław Maruszarz chodził w góry coraz mniej. Brakowało mu siły, a przecież jak przystało na dobrego gospodarza rolnika starał się pilnować przede wszystkim gospodarki.

W sobotę, kiedy zmarł nagle, w czasie zajęć gospodarskich, śmigłowiec przelatujący właśnie nad Zakopanem niosąc jego młodszych kolegów z pomocą w góry. Może w ostatnim momencie oka zobaczył jeszcze leżącą maszynę?

Pogrzeb Stanisława Maruszarza, zasłużonego ratownika i przewodnika odbędzie się 11 bm. popołudniu. (al)

Takich żniw dawno nie było

(Dokończenie ze str. 1)

W tym roku szczególnie obserwuje się zacieśnienie nadwątłych więzi rodzinnych między wsią i miastem. Dawno już w krakowskich wsiach nie było tak rojno. U dziadków, czy stryjów spędzają całe wakacje dzieci z miast. Ich rodzice przynajmniej część urlopu i wolne soboty przeznaczają na pomoc w pracach polowych. Co tu się dziwić, wiadomo jak zaopatrzone jest Kraków, a na wsi przynajmniej mleka, sera, jajek, owoców czy warzyw dla paru osób więcej nie zabraknie. Wychodzi to jednak na korzyść i gospodarce rolnej: przy zwiększonej ilości rąk do pracy, łatwiej wszystko zrobić w terminie. Również w ubiegły piątek już od południa na polach wyraźnie przybyło żniwiarzy. W akcji był cały dostępny sprzęt konny i ciągnikowy. Przy ustawianiu snopów i zwózce też uwijały się całe rodziny. Dopiero niedziela burza wstrzymała roboty. Do tej pory jednak z wielu pól zdołano uprzętać plony. Jest w tym rzetelny wkład wysiłku ludzi, którzy po niewielkich dniach pracy w mieście, zdecydowali się schylek tygodnia ciężko przepracować na wsi.

Na marginesie tego dla obu stron pożytecznego ożywienia stosunków rodzinnych nasuwa się pewna wątpliwość związana z dyskusowanymi ostatnio propozycjami reglamentacji paliw dla prywatnych samochodów osobowych: czy słusznym wyjściem byłoby ograniczenie wyjazdów tzw. weekendowych do dwóch w miesiącu? Ostatnio mniej służą one celom czysto wypoczynkowym — przynajmniej w naszym województwie. Wystarczy w sobotnie dni przejechać się po drogach naszego województwa, by zobaczyć ile samochodów z krakowską rejestracją stoi przy wiejskich domach, lub obok pól, na których pracują całe rodziny. A w rolnictwie czas i pogoda odgrywają zasadniczą rolę. Trudno pilnie prace przy żniwach, czy wykopkach odkładać o tydzień, bo akurat w tę sobotę ruszyć samochodem nie wolno. W dodatku samochodu, który — mówimy sobie szczerze — często właśnie z gospodarstwa rolnego się wywodzi, bo stanowi wyposażenie ofiarowanemu opuszczającym rodzicielski dom dzieciom. W tej sytuacji lepszym rozwiązaniem byłby miesięczny przydział benzyny, niż wyznaczanie dni, w których wolno na wieś wyjechać. (hs)

Sierpień winien być rocznicą porozumienia i umowy społecznej a nie rocznicą konfliktu i protestu

(Dokończenie ze str. 1)

Poważne również są straty, które trudno przeliczyć. Wynikają one z atmosfery niesprzyjającej pracy, są natury społeczno — psychologicznej. Każdy strajk — powiedział premier — to w pewnym sensie konfrontacja. Nie tylko w relacji strajkujący — władza, ale i konfrontacja między ludźmi. Rodzi to różne niechęci i emocje, doprowadza ludzi do psychicznego zmęczenia, niekiedy wręcz do rozpacz.

Rada Ministrów wyraża uznanie dla załóg i wszystkich pracowników, którzy mimo nawoływania do strajku — podjęli pracę, a także dla tych, którzy pracę pragnęli podjąć, lecz im to uniemożliwiono. Pozbawiono ich jednego z podstawowych praw człowieka — prawa do pracy. Ta m. faktom i zjawiskom powinien być poświęcony kres.

W kolejnym punkcie obrad Rada Ministrów omówiła zadania z dziedziny zapewnienia ładu, spokoju i porządku publicznego.

Jednym z przejawów kształtowania kierowanej przeciwko władzy atmosfery niepokoju jest przygotowywany tzw. gwałdzisty marsz protestacyjny pod hasłem uwolnienia więźniów politycznych. Jest to próba niedopuszczalnej presji na działalność sądu i podważenia jego niezawisłości, groźby poważnym naruszeniem spokoju i bezpieczeństwa publicznego. Jest również kolejnym, bezproduktywnym i w dodatku szkodliwym ubytkiem ludzkiej energii i środków materialnych, w tym transportu, który jest tak potrzebny całej naszej gospodarce. Rząd ostrzega stanowczo organizatorów tej prowokacyjnej demonstracji i stwierdza, że użyje wszelkich stosownych środków, aby jej zapobiec.

Rząd uważa za niezgodne z uprawnieniami związku zawodowego domaganie się przez niektórych działaczy „Solidarności” prawa do kontroli funkcjonowania zakładów karnych, wracania na ich teren i prowadzenia działalności sięgającej tam niepokoju.

Rząd zwraca uwagę na niedopuszczalność czynów mających charakter wywierania presji na obywateli i zmuszania ich do przystępowania do strajku lub do udziału w demonstracjach wbrew ich woli. Jako naruszenie prawa traktować należy działania, w wyniku których ogranicza się kompetencje kierowników zakładów i ogień administracji państwowej. Rząd będzie udzielał ochrony prawnej osobom bezpodstawnie atakowanym i stwarzał warunki niezbędne do wykonywania przez nie powierzonych im obowiązków służbowych.

Pracownikom którzy przewartościowali pracę w celu wzięcia udziału w demonstracjach i strajkach zmierzających do osiągnięcia celów innych niż ochrona zbiorowych, ekonomicznych lub społecznych interesów pracowników, nie będzie się wypłacać rekompensaty za utracę wynagrodzenia za pracę. Jest to zgodne z założeniami projektu ustawy o związkach zawodowych.

Organa porządku publicznego zobowiązane zostały do bardziej zdecydowanego przeciwdziałania upowszechnianiu podburzających, antypaństwowych ulotek i plakatów. Rada Ministrów rozpatrzyła sprawę zaopatrzenia ludności w towary żywnościowe i inne artykuły pierwszej potrzeby. Stwierdzono, że w zakresie zaopatrzenia w mięso obecna niezwykle trudna sytuacja pogłębia się. Mimo stwarzania odpowiednich warunków skupu, efekty tych działań nie są widoczne.

Perspektywa na dalsze miesiące, w tym również prognoza na październik wskazuje na możliwość dalszego obniżenia skupu. Umowy kontraktacyjne na październik stanowią jak dotąd 54 proc. poziomu skupu w analogicznym okresie ub. roku.

Konieczne jest w związku z tym czasowe ograniczenie wolnorynkowego obrotu mięsem. Wiąże się to m. in. z likwidacją handlu bazarowego. Pozostawia się jedynie prawo do obrotu gospodarczego zwierząt przez rolników na własne potrzeby oraz zachowana zo-

Nie czekając na reformę

W „Pollenie” codzienne trudności rozwiązuje wspólny front

Niedawno pisaliśmy o krakowskiej „Pollenie-Miraculum”. Wróciliśmy tu znowu, by dowiedzieć się jak kontynuowane są zapowiedziane działania dla utrzymania przynajmniej jednego gatunku każdego towaru, a w szczególności najpotrzebniejszych: szamponów, wody kolońskiej po goleniu, kosmetycznych kremów i mleczek, dezodorantów. Rozmawiam na ten temat w szerszym gronie przedstawicieli ściśle tu współdziałających: Dyrekcji KZ PZPR, „Solidarności” i Rady Zakładowej Branżowego Zw. Chemików. Alarmująca wieść o ogromnych trudnościach w imporcie surowców w pierwszej chwili paraliżująca, szybko skonsolidowała wszystkich, którzy nie odlekali spraw do czasu wprowadzenia reformy gospodarczej. Dziś można już dokonać podsumowania tego, co się udało i czego nie udało się osiągnąć.

Produkcja w I półroczu obniżyła się o 1/4. Spadek byłby jeszcze większy, gdyby nie podmiata surowców. Surowce dotychczas importowane, na które trzeba było wydać (a możliwości takie nie istniały) 195.085 zł dewizowych — zastąpiono krajowymi. Straty mogły być jeszcze mniejsze. Oprócz podmiaty surowców była bowiem i inna furtka rantunku. Wyraźnie dostrzegana w zakładach. Z dużym opóźnieniem — mimo ich monitów — dopiero ostatnio otwarta przez Zjednoczenie „Pollena”. Sprawa dotyczy: opakowań.

Ponad barierą możliwości i... na niepełnych obrotach

Kosmetyki, w tym szampony, wody kolońskie, dezodoranty mają stałe, zatwierdzone opakowania. Dla szamponów wytwarza je jarosławska Huta Szkła. Dostawy z niej dla „Polleny” urwały się, gdy hutę obciążono pilniejszą produkcją butelek do mleka. Choć więc surowiec do szamponów był — nie było ich do czego rozlewać. W czasie, gdy nie nadchodziły butelki w krakowskiej „Pollenie” mnożyły się, przetoż, ludzie trzeba było przesuwać do innych zajęć. Opuściły półki perfumerii, klienci nadaremnie biegali w poszukiwaniu szamponów.

A tymczasem w Hucie „Czechy” k. Garwolina — brak zamówień. Na niepełnych obrotach szła kosztowna, importowana, wysoko wydajna linia produkcyjna butelek tzw. clarino. Doskonale nadająca się one jako opakowania zastępcze dla szamponów, wód kolońskich, kosmetycznych mleczek, nawet od biedy kremów. Jeśli „clarino” nadaje się na opakowania, to chyba nam klientom obojętne jest, czy np. szampon otrzymamy w zatwierdzonej butelce, czy zastępczej najważniejszej bowiem, byśmy mieli czym umyć głowę. Mimo jednak, że krakowska „Pollena” demagała się zgody Zjednoczenia na wykorzystywanie butelek „clarino” — Zjednoczenie nie zgodziło się.

Wyjście z opakowaniowego impasu

W tych dniach jarosławska Huta „wznowiła” dostawy. Tak więc ruszają 2 linie produkcyjne na 2 zmiany — o łącznej zdolności wytwarzania dziennie 80 tys. butelek szamponu — a w razie potrzeby uruchomi się jeszcze trzecia zmianę. Wyrażona została też wreszcie przez Zjednoczenie zgoda na stosowanie opakowań zastępczych dla szamponu, wody kolońskiej, kosmetycznych kremów, dezodorantów. W myśl przyjętej zasady utrzymania przynajmniej jednego gatunku każdego rodzaju wyrobów produkuje się na razie tylko szampon „Jajeczny”, wodę po goleniu „Brutal”. Przewidując trudności z dotychczasowymi opakowaniami dla utrzymanego w

produkcji kremu rumiankowego zamierza się go pakować do zastępczych słoiczków, szklane opakowania zastąpią brak tub dla kremu po goleniu „Brutal”.

Gdy chodzi o dezodoranty to nadal brakuje wentyli do grzybków dla rozpylania umieszczanych na puszkach. Istnieją możliwości, by z CSRS otrzymywać wentyle za puszki, które produkowane są w krakowskiej „Pollenie”. Widzi się też możliwości skrzysztania z produkcji prywatnego wytwórcy. Propozycje „Polleny” dotyczą też umieszczania części dezodorantów w szklanych butelkach i rozpylania np. tradycyjnym sposobem: rozpylaczem — gumową gruszką.

W krytycznej sytuacji musi się sięgnąć do najprostszych sposobów rozwiązywania trudności, do zdrowego rozsądku, wydostania się z matni szczególnie nieżywczych przepisów. Na tym również ma polegać reforma gospodarcza. Widzi się to jasno w zakładach. A w Zjednoczeniu?

Votum nieufności

Moi rozmówcy mocno akcentują, że wiele krytycznych uwag zebrano się pod jego adresem za to, że bardziej utrudnia niż ułatwia działanie producentom. I sekretarz KZ PZPR krakowskiej „Polleny” Wiesław Maj mówi o ostrej ocenie, z jaką wystąpił przed paru tygodniami na spotkaniu w Bydgoszczy — reprezentowane we wspólnym froncie przez przedstawicieli organizacji

partyjnych i „Solidarności” — 24 zakłady „Polleny”.

Protestowano przeciw ograniczaniu agend i kompetencji, hamowaniu przez Zjednoczenie dopływu informacji także z resortu. Protestowano zresztą bezskutecznie przeciwko decyzji importu gotowych proszków do prania w sytuacji, gdy za te same dewizy można by sprowadzić dwukrotnie więcej komponentów i przy ich wykorzystaniu w kraju wyprodukować więcej środków piorących. Postulowano odpowiednie, sprawiedliwe przydziały dewiz poszczególnym zakładom, gdyż one same lepiej niż Zjednoczenie orientują się, co trzeba i co najbardziej opłaca się importować.

— Wyrażono — stwierdza W. Maj — do pracy Zjednoczenia votum nieufności. Wniesiono o odebranie mu uprawnień wykonawczych, nadanie tylko uprawnień usługowych i koordynacyjnych. Też tylko do czasu... Postuluje się bowiem likwidację Zjednoczenia, powołanie zrzeszenia.

Na następnym, odbytym w tych dniach we Wrocławiu spotkaniu sprawy poszły jeszcze dalej; powołano zespół ds. trybu utworzenia struktury, zasad działania przyszłego zrzeszenia. Zainteresowane jego utworzeniem zakłady, w tym także krakowska „Pollena” widzą w tym możliwości dogodniejszej działalności, która nie będzie hamowana przerażającym obecnie biurokratyzmem.

BOGUMILA PIECZONKOWA

Co słychać z żywicą?

Do użytków ubocznych pochodzenia roślinnego pozyskiwanych w ramach gospodarki leśnej należy żywica, która ma duże znaczenie — jest bowiem podstawowym surowcem do produkcji terpentyny i kalafonii, mających z kolei różnorodne zastosowanie w wielu gałęziach przemysłu (chemia, farmacja, przemysł celulozowo-papierniczy itp.). Dlatego też leśnicy przykładają dużą wagę do racjonalnego pozyskiwania żywicy.

W związku z tym w lasach państwowych trwają w okresie letnim intensywne prace przy jej pozyskiwaniu z sosen przewidzianych w najbliższych latach (do 7 lat) do ścięcia, przez stosowanie w ciągu sezonu systematycznych nacięć okorowanej części powierzchni pnia tzw. spały. Dla zwiększenia pozyskania żywicy stosuje się już powszechnie system żywicowania drzew przez użycie specjalnych opryskiwaczy do nacinania żłobków na spalach żywicowanych drzew z równoczesnym ich opryskiwaniem stymulatorem, którym jest ekstrakt drożdżowy, powodujący zwiększenie wydzielu żywicy o ok. 50 procent.

W br. pozyska się na terenie lasów podległych OZLP w

Krakowie ponad 300 ton cennej dla naszej gospodarki żywicy, którą dostarczą do zakładów przemysłu chemicznego.

Równocześnie pracownicy nauki Instytutu Żywicownia Lasu i Inżynierii Leśnej Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Krakowie prowadzą od kilku lat badania zmierzające do ustalenia wydajności żywicowania drzewostanów sosnowych wg tzw. obiegu 6-letniego. Powierzchnie doświadczalne założone zostały na terenie odpowiednich drzewostanów w Nadleśnictwie Dąbrowa Tarnowska. Realizowane prace badawcze będą miały też duże znaczenie gospodarcze — przede wszystkim w planowaniu oraz prognozowaniu prac związanych z pozyskiwaniem żywicy balsamicznej. Wyniki badań zestawione z różnych ośrodków Polski przez koordynatora tematu badań tj. Warszawski Instytut Badawczy Leśnictwa umożliwią opracowanie tablic żywiczności sosny pospolitej — co będzie mogło być wdrożone również przy ustalaniu właściwych norm pracy i związane z tym wynagrodzenia robotników leśnych.

(T G)



W lipcową niedzielę odbył się w Paryżu wyścig kelników na trasie długości 9,5 km. Na zdjęciu: uczestnicy biegu na Polach Elizejskich.

W Paryżu wyścig kelników na trasie długości 9,5 km. Na zdjęciu: uczestnicy biegu na Polach Elizejskich.

CAF — AFP

Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „Elektromontaż”
Nr 2 Kraków-Nowa Huta, ul. Łowińskiego 7

zatrudni natychmiast MĘZCZYZN

z terenu miasta Krakowa w zawodach

- ◆ SLUSARZA
- ◆ TOKARZA
- ◆ MALARZA konstrukcji stalowych
- ◆ ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych

Warunki pracy i płacy zgodne z obowiązującym Układem Zbiorowym Pracy pracowników budownictwa — do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego Przedsiębiorstwa, pokój nr 123.

NAUKA

MATEMATYKA, chemia — mgr Kamieniecka, tel. 635-13.

PRZYGOTOWUJE do egzaminów poprawkowych z matematyki. Reinfuss, Paulińska 22 m. 3.

MATEMATYKA — mgr Korfel, tel. 201-40. g-74394

BLYSKAWICZNE kursy tańca towarzyskiego w miesiącu sierpniu organizuje Krakowski Ośrodek Tanczy. Wpisy i informacje: Kraków, ul. Bogusławskiego 2/4 (obok ul. Waryńskiego), codziennie w godz. 9-16.

MATEMATYKA — Krawczyk, tel. 137-77. g-71711

MATEMATYKA, fizyka — każdy zakres, w domu ucznia. A. Hałas, tel. 113-31. g-74183

MATEMATYKA — Ozga, tel. 739-99.

MATEMATYKA — mgr Zapala, tel. 498-17. g-75288

MATRYMONIALNE

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa biuro matrymonialne „Mażury”, Cieszyńska 2, str. 335.

SPRZEDAŻ

NASZYJNIK z perel — sprzedam. Oferty 75055 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

PRZEDNIA szyby i komplet świateł do Forda Capri — sprzedam. Wiadomości: Gajec, Niewiarów 91, koło Gdowa. g-75402

FABRYCZNE nowa Zastava 1100p zamienię na fabrycznie nowy lub mało używany Wartburg. Wiadomości: Kalwaria Zebrzydowska, tel. 621, w godz. 18-22. g-75404

FIATA 125p z taksometrem — sprzedam. Tel. 802-13, w godz. 18-20. g-75412

KAROSERIE roczna Syreny 105 po wypadku — sprzedam. Zdebski, Mierzeń koło Gdowa.

FIATA 126p sprzedam. Tel. 178-78

MOTOROWER Simson S-50, fabrycznie nowy, zamienię na deski na bazaru lub forsyty. Oferty 75399 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

ZESTAW PA 1155 T. Bernard, Faust — sprzedam. Os. Ogrodowe 2/61. g-75419

KAMERA Bell Howell Super 8 ZOOM — sprzedam. Słowackiego 51/5 (15-17). g-75423

ŁADNA stara sypialnia — sprzedam. Tel. 390-87. g-75392

DOGA — szczeniaki, sprzedam. Al. Kasztanowa 40. g-75303

FIAT 126p sprzedam. Tel. 397-31

ZAGRANICZNA sukna ślubna do sprzedania. Proszowice, tel. 99

PALME sprzedam. Tel. 747-54

VW 1200 tanio sprzedam. Trzebnia, tel. 78, godz. 7-14. g-75325

JACHT kabinowy, 4,3 m, 10 m² żagla, z wozkiem i silnikiem — sprzedam. Jan Witosławski, Nowotki 11, 34-630 Mszana Dolna

KRAKOWSKA FABRYKA KABLI I MASZYN
KABLOWYCH KRAKÓW, ul. WIELICKA 114

PRZYJMIE do pracy

- ◆ SLUSARZY, TOKARZY I FREZERÓW
- ◆ TECHNIKÓW MECHANIKÓW
- ◆ APARATOWYCH URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH
- ◆ KIEROWCÓW KAT. I I CIĄGNIKOWEJ
- ◆ MURARZY I TYNKARZY
- ◆ WARTOWNIKÓW STRAŻY PRZEMYSŁOWEJ
- ◆ ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych, Kraków, ul. Wielicka 114.

Dojazd tramwajami nr 3, 6, 9, 13 (przystanek obok TOS).

ZAMIEŃNIE mieszkanie 2-pokojowe, superkomfortowe — na 3-pokojowe superkomfortowe. Tel. 805-87. g-75308

ZDECYDOWANIE kupię mieszkanie własnościowe w Krakowie lub dom jedno- lub dwurodzinny w Krakowie albo okolicy. Oferty 75400 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

M-2 superkomfortowe kwaterynkowe, dzielnicę Krowodrza — zamienię na M-3 w tej dzielnicy. Oferty 75553 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

M-4 superkomfortowe (3 pokoje), 52 m², z loggia, Krowodrza — zamienię na mniejsze. Może być pokój z kuchnią. Oferty 75557 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-3 — 2 pokoje, jasna kuchnia. Oferty 75558 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

UCZEŃ poszukuje pokoju w okolicy Śródmieścia, z użytkownością kuchni, łazienki. Oferty 75560 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

PILNIE zamienię dwa pokoje z kuchnią, przedpokój, łazienka, superkomfortowe, 30 m², Nowa Huta, osiedle Stalowe, blok 10 m 2 — na takie samo lub większe parę metrów w Prokocimiu. Ogł. godz. 19. g-75562

ZAMIEŃNIE M-4 Wola Duchacka-Zachód — na równorzędne lub mniejsze w Nowej Hucie. Tel. 455-41. g-3568

4 POKOJE, kuchnia, 92 m², komfortowe, kwaterynkowe, centrum — zamienię na 2 mieszkania oddzielne. Oferty 75409 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

SUPERKOMFORTOWA garsoniera, 22 m², zamienię na dwa pokoje z kuchnią lub pokój z kuchnią. Oferty 75416 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

KYTOT — centrum! Pokój z kuchnią, 43 m², telefon — zamienię na garsonierę w Krakowie. Oferty 75391 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

MAŁŻENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania, chętnie nie umebłowanego. Tel. 412-45

WYNAJME dwóm uczniom pokój. Ul. Powstańców 40 m 60

M-3 superkomfortowe w Skawinie wynajmę. Czynsz płatny z góry za rok. Oferty 75422 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

MIESZKANIE 2-pokojowe wynajmę lub kupię. Oferty 75425 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

SUPERKOMFORTOWE 3 pokoje z kuchnią — zamienię na 2 pokoje z kuchnią, chętnie w Nowej Hucie oraz pojedynczą. Oferty 75320 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

STUDENTKA 1 roku farmacji poszukuje pokoju samodzielnego w Śródmieściu. Oferty 75326 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

MAŁŻENSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukuje mieszkania. Mogą być peryferie. Oferty 75373 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

PRZYJMĘ na mieszkanie dwie uczennice. Nowa Huta, osiedle II Pułku Lotniczego 18/31. g-75272

WARSZAWA! Własnościowe, superkomfortowe M-4 i M-2 zamienię na Kraków — M-4, większe, segment. Oferty 75257 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

MŁODE małżeństwo z dzieckiem wynajmę garsonierę lub pokój z kuchnią, na okres 3 lat. Czynsz miesięcznie. Oferty 75262 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

DO wynajęcia komfortowa garsoniera w Śródmieściu. Oferty 75343 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności Nr 5 w Krakowie (31-533), ul. Cystersów 21, sprzeda W DRODZE PRZETARGU I NIEOGRANICZONEGO:

- 1) samochód marki Fiat 125p, combi, nr rej. RZA-017R/E-023, rok prod. 1974, stopień zużycia 78 proc., cena wywoławcza 59.400 zł
- 2) samochód marki Zuk A-13, furgon, nr rej. 0797-RR/E-814, rok prod. 1974, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 53.750 zł
- 3) samochód marki Nysa 521 1/2 towos, nr rej. KRC-724D/E-065, rok prod. 1975, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 67.500 zł
- 4) samochód marki Nysa 521 1/2 towos, nr rej. KR-9036/E-731, rok prod. 1973, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 67.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14 IX 1981 r., o godz. 9, w siedzibie przedsiębiorstwa.

Pojazdy można oglądać w dniu 10 i 11 IX 1981 r., w godz. 10-12. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 16 IX 1981 r., o godz. 9.

Zastrzega się prawo wycofania pojazdu z przetargu, względnie jego unieważnienia, bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę „Wodrol” w Krakowie, ul. Garbarska 18, sprzeda W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO samochód marki Star 3W214, nr podw. 02826, nr silnika 31322, rok prod. 1977, stopień zużycia 75 proc. Cena wywoławcza wynosi 96.250 zł.

Samochód można oglądać w dniu 20 VIII 1981 r., na terenie Zaplecza Magazynowo-Sprzętowego w Wieliczce przy ul. Boguckiej 17.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 IX 1981 r., w Wieliczce, ul. Bogucka 17.

Ewentualny drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu oraz posiadać dokumenty uprawniające do udziału w przetargu.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

PRAWNIK pilnie poszukuje pokoju lub garsoniery w Krakowie albo na linii dojazdowej. Oferty 75320 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

POKÓJ dla 2 studentów wynajmę. Bosacka 13 m 9. g-75342

DO wynajęcia pokój komfortowy. Celarowska 22/42. g-75593

ZAMIEŃNIE mieszkanie czteropokojowe, superkomfortowe, 82 m², Nowy Bieżanów — na dwa mieszkania 2 lub 3-pokojowe. Oferty 75336 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

UL. SADOWA — superkomfortowe M-3, 45 m², zamienię na większe. Oferty 75358 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

POSZUKUJE 1 lub 2-pokojowego mieszkania nie umebłowanego najchętniej w Nowej Hucie lub okolicy. Czynsz do uzgodnienia. Oferty 75582 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

DLA córki, studentki, wynajmę komfortowe mieszkanie. BALLAHAN, 02-655 Warszawa, ul. Bieżanowska 4a, tel. 43-10-85. K-5204

MIESZKANIE własnościowe, 30,5 m², w centrum Lublina — zamienię na dwa pokoje z kuchnią i okolicie Krakowa — uzdrowisko (inne propozycje). Oferty 11688 — Biuro Ogłoszeń, Lublin, Rybna 13. K-5232

KUPIE mieszkanie własnościowe w Krakowie. Proponuję atrakcyjne rozliczenie. Oferty 75338 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK lub mieszkanie własnościowe wymagające remontu — kupię (woj. krakowski). Wojciech Tatina, 32-809 Brzesko, ul. Topolowa 2/3. g-75324

KUPIE mały, niedrogi domek z ogródkiem. Okolice, peryferie Krakowa. Podać cenę. Oferty 75446 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

5 VIII 1981 r. zgubiono kluczyk do samochodu Ford Taunus, w okolicy Collegium Novum. Uczniowie znaleźcie proszę o zwrot za nagrodą do sklepu papierniczego — Bohaterów Stalingradu 40.

RIELECKI Dariusz, zamieszkały Jarosław, Pełkińska 71, zgubił legitymację studenta nr L-12338/22978, wydaną przez Akademię Medyczną. g-75266

RÓŻNE

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, obić tapicerskich — agencja „VAP”, w domu Klienta. Stachera, tel. 194-80.

BEZPIYŁOWE cyklinowanie, lakierowanie parkietów — Trześniak, tel. 846-32. g-74346

KARNISZE z montażem i dostawą, osadzanie kołków rozporowych w ścianach oraz filizach, wymiary śrub okiennych na zamówienie — wykonuje Limanowski, tel. 328-47, w godz. 9-18.

MECHANICZNE cyklinowanie, lakierowanie parkietów, z gwarancją — Głowacki, tel. 240-46.

MONTAŻ karniszy, uszczelnianie okien, wymiary śrub okiennych na zamówienie — wykonuje Kodura, tel. 870-35. g-74142

WYKOPY pod fundamenty i instalacje wykonuje zakład usługowy — Bogdan Derecki, Kraków, os. Wywizyjon 303, blok 44/26, telefon 492-59 (godz. 20-22).

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie parkietów — Kiełbasinski, tel. 705-16. g-76225

Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych „Budostal-8”, ul. Przewoz 34, 30-716 Kraków, podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 26 sierpnia 1981 r., o godz. 10, w siedzibie przedsiębiorstwa, adres jw., odbędzie się sprzedaż W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochodu Volga Gaz 24, nr rejestr. KRA-305G, nr silnika 692187, nr podwozia 0431105, rok prod. 1977, 75 proc. zużycia. Cena wywoławcza wynosi 87.500 zł.

Pow. pojazd można oglądać w Zakładzie Transportu, adres jw., w godz. 8-14.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Przedsiębiorstwa.

Ewentualny II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

„Spółem” WSS w Krakowie, al. Krasińskiego 1/3, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie usunięcia zagrzebienia ścian wraz z założeniem odpowiedniej izolacji i tynków oraz robót towarzyszących, wykonanie posadzki na zapleczu stołówki, malowanie całej powierzchni stołówki po uzupełnieniu tynków i odgrzybieniu ścian.

Termin wykonania do 29 września 1981 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Zakładzie Budownictwa i Inwestycji WSS „Spółem” w Krakowie, al. Krasińskiego 1/3, pokój 602, tel. 254-21, w godz. 7-15.

Oferty, zawierające oświadczenie oferenta o przyjęciu wykonania pow. prac, terminu wykonania oraz ogólnej wartości robót, uprasza się składać w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, pod adresem jw., do dnia 19 VIII 1981 r.

Komisyjne otwarcie kopert z ofertami nastąpi w dniu 19 VIII 1981 r., o godz. 15.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Wieliczce ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie niżej wymienionych prac w Szkole Podstawowej w Śledziejowicach:

- 1) remont dachu
- 2) remont elewacji budynku gospodarczego
- 3) wykonanie szamba.

Orientacyjna wartość robót wyniesie około 150.000 zł. Rozliczenie robót nastąpi na podstawie kosztorysu powykonawczego.

Termin wykonania prac do 30 września br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert ustala się do dnia 21 sierpnia 1981 r. w biurze MZEAS w Wieliczce, ul. H. Sawickiej 13, pok. 2.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 sierpnia 1981 r., o godzinie 9.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie, ul. Dietla 53 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie następujących robót:

I Wybudowanie Ośrodka Kształcenia Zawodowego w Skale z pawilonu typu „Namysłów” obejmującego:

1. roboty budowlane (wykopy, f-t, montaż pawilonu, droga i plac dojazdowy)
2. roboty elektryczne (wewnątrz budynku oraz instalacja odgromowa)
3. roboty wod.-kan. i c.o. (wewnątrz budynku wraz z siecią zewnętrzną)
4. roboty malarsko-lakiernicze całego budynku.

II Adaptacja budynku na Ośrodek Kształcenia Zawodowego w Niepołomicach, ul. Kościuszki:

1. roboty adaptacyjno-budowlane (adaptacja budynku wraz z dobudową, budowa zespołu garaży, szamba, boksu na opł)
2. roboty elektryczne (zasilanie placu budowy, instalacja wewnętrzna oraz odgromowa po robotach budowlanych)
3. roboty wod.-kan. i c.o. (instalacje wewnętrzne oraz sieci zewnętrzne)
4. roboty malarsko-lakiernicze
5. roboty wentylacyjne
6. roboty ślusarskie

III Wymiana kabla YALY 4X120 mb 500 wraz z robotami towarzyszącymi w Warsztacie Szkoleniowym Stolarstwa w Tarnowie, ul. Ochronek 34.

Termin realizacji ww. robót od dnia zawarcia umowy:

- I OKZ Skala — poz. 1 do dnia 30. 12. 1981 r.
- poz. 2 do dnia 30. 03. 1982 r.
- poz. 3 do dnia 28. 02. 1982 r.
- poz. 4 do dnia 30. 05. 1982 r.

II OKZ Niepołomice — poz. 1 do dnia 31. 12. 1982 r.

- poz. 2 do dnia 20. 10. 1982 r.
- poz. 3 do dnia 20. 10. 1982 r.
- poz. 4 do dnia 20. 04. 1983 r.
- poz. 5 do dnia 20. 09. 1983 r.
- poz. 6 do dnia 30. 08. 1982 r.

III Warsztat Stolarski w Tarnowie, do dnia 31. 10. 1981 r.

Powyższe prace należy wykonać wg dokumentacji projektowej, z którą można się zapoznać jako podkładką ofertową w Wydziale Inwestycji i Remontów — budynek biura ZDZ, ul. Dietla 38, pok. nr 6.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty wraz z podkładką kosztorysową w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać pod w/w adresem w Sekretariacie, pokój nr 11, do dnia 20. 08. 1981 r.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 25. 08. 1981 r. w budynku biura ZDZ, ul. Dietla 38, pok. nr 6.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bądź unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Elektrotechniczna Spółdzielnia Inwalidów w Nowej Hucie, os. Teatralne 24, zleci W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie z własnego materiału:

- 1) nakrętki sześciokątne z blachy stalowej $\neq 3,0 - 4,0$ m/m M10X1 — ilość 400.000 szt.
- 2) nakrętki okrągłe $\neq 16$ z blachy stalowej $\neq 3,0 - 4,0$ m/m M10X1 — ilość 100.000 szt.

Termin wykonania sukcesywnie do 30 XII 1981 roku, a w roku 1982

- poz. 1 — 1.300.000 szt.
- poz. 2 — 300.000 szt.

Pisemne oferty, wraz z kosztorysem i terminem wykonania, w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg”, należy składać w sekretariacie, Spółdzielni w terminie do 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym, o godz. 11, w biurze Spółdzielni.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze i gospodarki nieuspołecznionej.

Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udziela Dział Techniczny Spółdzielni.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

W skawińskich „Koncentratkach”

Po letnich remontach
rusza produkcja słodczy

Mimo ciężkich czasów skawińskie zakłady koncentratów spożywczych starają się o uruchomienie nowych wypieków. Przy trudnościach z wyżywieniem dostarczanie organizmowi niezbędnych składników w tym, co można przygotować do spożycia, ma duże znaczenie. Wraz ze Śląską Akademią Medyczną pracuje się więc nad podjęciem produkcji herbatników o bogatszej niż w normalnym pieczywie zawartości soli mineralnych. Dokonano próbnego wypieku przy wykorzystaniu źródła wód mineralnych kopalni „Moszczeniś”. Pierwszy z dodatkami soli mineralnych — z wód solankowych — ma być wytwarzany na jednej, przystosowanej do tego linii produkcyjnej krakersów. Lębnie wypieczone herbatniki przesłano do degustacji górników i hutników.

SZKS czynią wysiłki, by swymi wyrobami zasilac tak

Dziękujemy...

za życzenia przesłane nam przez harcerzy ze szosy „Żurawie” z obodu nad jeziorami kaszubskimi.



Ministerstwo Łączności wprowadziło do obiegu cztery znaczki pocztowe emisji pn. „Polskie miasta na starych rycinach”.

Na znaczku wartości 5 zł przedstawiono Kraków z 1493 r. wg drzeworytu z Kroniki Schiedla (reprodukcja). Na pozostałych znaczkach przedstawiono widoki miast: Gdańsk z 1652 r., Legnica z 1744 r. i Warszawy z 1816 r. (TG) -

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:
* 15 — Letni Salon Muzyki Kameralnej, ul. Mikołajska 2, koncert GRUPY MUZYCZNEJ PWSM w Gdańsku. Wykonawcy: Maria Kleina, Grażyna Kościelna, Grażyna Rapkiewicz (sopran), Ewa Kubicka — wiolecza, Aleksandra Gumbiewicz, Marzena Wisłowska, Ewa Golanek (fortepian), Stanisław Bryks, Tomasz Łaniewski (obój). W programie: Bach, Schubert, Chopin, Czajkowski, Franquer, Britten, Haendel, Vivaldi.
* 20 — SCK „Pod Jaszczurami”, Rynek Gł. 7 — występ ze-

Od Sierpnia
Do Sierpnia

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność Małopolska” zwraca się z apelem w związku z planowaną na koniec sierpnia WYSTAWY O ROCZNEJ DZIAŁALNOŚCI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” do wszystkich MKZ i KZ o pomoc w zrealizowaniu materiałów. Chodzi o przysłanie czy wypożyczenie wrażeń druków, zdjęć i innych materiałów (odbiitek ksero) obrazujących pracę ogólnego Zakładu wydarzenia związane z jego działalnością. Organizatorzy wystawy informują, że po uprzednim zamówieniu będzie możliwość nabycia cennych wystaw. We wszystkich sprawach można kontaktować się z KOMISARZEM WYSTAWY Z KULAWIAKIEM, który dyktuje w SEKCJI KULTURY MAŁOPOLSKA — KRAKÓW AL. KRASIŃSKIEGO 11 P. LUB BEZPOŚREDNIO Z SEKCJĄ KULTURY. (sm)

ubogi dziś rynek produktów spożywczych. Zakłady znajdują się w niechętnym gronie 12 przedsiębiorstw naszego regionu, które nie omiły, lecz z nadwyżką wykonały półroczny plan produkcyjny. Gdy skawińskie zakłady są na pełnych obrotach wytwarzają w ciągu 3 zmian 120—150 ton herbatników, krakersów, słonych paluszków, makaronów i ekstraktów kawy zbożowej. Zaopatrując cały kraj, najwyższe dostawy przeznaczają dla Krakowa i Śląska. Dla Krakowa dały w II kwartale produkcję 3-krotnie wyższą niż w I kwartale br.

Przy braku zapasów specjalnej maki produkcja krakersów i paluszków uzależniona jest od bieżących dostaw. Gdy ich nie ma, dla eliminacji przestoju następuje przesunięcie pracowników do uruchamianych wtedy pracochłonniejszych produkcji: oreceków, marmiz, do ręcznego pakowania wyrobów. Jeśli występują niedobory innych surowców stosuje się podmiętę w rodzajach tłuszczów cukierniczych lub korekty receptur kawy.

Rosną trudności wskutek zużycia maszyn, zwłaszcza importowanych ze Szwecji, RFN i Włoch oraz urządzeń pakujących. Utrzymuje się je na chodzie w ogromnym trudzie, wyrabiając części zamienne z pomocą krajowych kooperantów.

Największe perturbacje wywołał jednak brak opakowań, których trzeba dziennie aż 30 ton, w tym również z cellofanu. Był on importowany, nadchodził też z wytwórni w Tomaszowie Mazowieckim ale i tam cellofan wytwarzano z zagranicznych surowców. Teraz, na te opakowania nie ma

Interweniowaliśmy i...

W odpowiedzi na krytyczną notatkę, Dzielnicy Zakład Drogowy Kraków-Podgórze informuje, że brakujące tablice z nazwami ulic w Bieżanowie Nowym i innych nowych osiedlach na terenie dzielnicy zostaną niezwłocznie zawieszone w momencie ich otrzymania ze Spółdzielni „Trud”, której zlecono ich wykonanie w lutym br. (ja)

społu „Laboratorium” w ramach Jam Session.
A POZA TYM:
* W Krak. Domu Kultury, Rynek Gł. 27 (pok. 144) — zaczyna się codziennie w godz. 11—17 INFORMACJA KULTURALNA (tel. 244-02). Udziela informacji o programach teatrów krak. imprezach art., ekspozycjach muzeów, filharmonii itp.

Rozmowa z kierownikiem budowy (zagranicznej)

Straszkę — małe miasteczko zagubione wśród słowackich gór, oddalona o godzinę jazdy samochodem od przejścia granicznego w Barwiniku. Tutaj od roku w zakładach chemicznych urzędują Polacy. Nadzoruje montaż instalacji do produkcji cykloheksanu opartej na licencji rodem z... Zakładów Azotowych w Tarnowie. Instalacje i urządzenia powstały i jeszcze powstają w wielu polskich zakładach przemysłowych Zjednoczenia „Chemak”, skompletowane zaś zostały w fabryce przez krakowski „CHEMADEN”, który 1 lipca ukończył się całkowicie od warszawskiej centrali i działa teraz samodzielnie.

W piętrowym baracku, na pierwszym jego piętrze stał przed drzwiami z tabliczką: Kierownik Szefmontażu i Biura Nadzoru Technicznego — inż. JÓZEF KANIA.

— Panie inżynierze — zwracam się do inż. Kani — proszę może na początek wy-

co liczyć, stosuje się więc zastępczo: worki, torby i torby papierowe, do których lażem ładuje się wypieki. Odbiło się to jednak na wynikach ekonomicznych przedsiębiorstwa, które przekroczywszy półroczną produkcję, nie uzyskało planowanej jej wartości, gdyż tak pakowane towary są tańsze. Podobnie ma wnikach ekonomicznych odbiło się zmniejszenie — z braku czerkady — ilości droższych wyrobów w czekoladowej polewie, chociaż w ich miejsce zwiększono produkcję zwykłych herbatników. Rozliczanie dziś przedsiębiorstw z niemożliwych do uzyskania wskaźników jest absurdem, tym bardziej, gdy zwiększają produkcję tego co da się produkować.

Od czerwca z produkcją jest gorzej, bowiem trwają doraźne remonty, do których kolejno wchodzi różna linia wytwórcze i wydziel. Fj ukończeniu tych prac od połowy sierpnia przewiduje się znaczną zwiększenie dostaw, w tym zwłaszcza — wobec zapowiadanych możliwości surowcowych — herbatników w polewie czekoladowej. (bp)

W stołówkach pracowniczych

Z oddawaniem kartek mięsnych
na zbiorowe żywienie — bywa różnie

Obowiązujące od sierpnia zarządzenie dla stołówek pracowników o pobieraniu z indywidualnych kart na mięso i wędliny części miesięcznych przydziałów — wywołało wiele dyskusji i kontrowersji. Nie wszyscy chcą się zgodzić z obliczaniem normami, szczególnie, gdy korzystają tylko z obiadów, a jak wiadomo — nie codziennie są dania mięsne.

I tak w Stołówce nr 8 Huty im. Lenina na os. Młodości 1 prowadzonej przez Oddział Zaopatrzenia Robotniczego, gdzie wyrubowano za obiady sier-

Na Kleparzu

Wczoraj ceny kształtowały się następująco: pomidory 20—34 zł/kg, cebula 20—27 zł/kg, marchewka 12 zł/kg, sliwy mirabelki — 80 zł/kg, papierówki 40 zł/kg, gruszkę bery 50 zł/kg, ogórki 7—8 zł/kg, fasola-mamut 40 zł/kg, ziemniaki 10 zł/kg, kalafior 12 zł/sztuka, seler 20 zł/kg, podgrzybki 140 zł/kg, ostróżki 80 zł/litr, borówki 170 zł/litr, kapusta biała 5 zł/kg, kapusta czerwona 10 zł/kg, buraki 3 zł/kg, ogórki kwaszone 25 zł/kg. (jb)

Poświecić trochę oczami

Jaśnić naszym Czytelnikom co oznacza słowo szefmontaż. Według przyjętej nomenklatury RWPŻ oznacza to sprawowanie kierownictwa technicznego nad montażem wykonywanym przez firmy montażowe kupującego. Ponadto obejmuje to jeszcze koordynację dostaw, licencje, technologię, dokumentację i usługi.

— Czyli mówiąc po prostu sprzedajemy urządzenia i sposób produkcji cykloheksanu, a panowie tutaj dołączają, aby wszystko zostało zrobione tak jak zaplanowali to projektanci.

— Można to tak nazwać.

— Jak zatem tu, poza granicami Polski daje się odczuć wpływ sytuacji gospodarczej kraju?

— Zwiększającą dostaw „udało nam się uciec”, pozostało jeszcze trochę rur, apa-



Plony tegoroczne zapowiadają się bardzo dobrze. Poprzedni tydzień sprzyjał rolnikom, toteż większość zbóż została zwieziona z pól. Teraz na przedmieściach Krakowa trwają onieśły jak te, które sfotografowaliśmy na placu oświatowym w Mogile. Miejmy nadzieję, że aura będzie sprzyjać i pozwoli zniwa doprowadzić do końca.

Fot. JADWIGA RUBIS

„Małe Słowianki”
w Bretanii

Na Międzynarodowym Festiwalu Kulturalnym w Bretanii we Francji przebywały krakowskie „MAŁE SŁOWIANKI”. Harcerskie piosenki, słowiańskie tańce i kolorowy krakowski obłazek były gorąco oklaskiwane przez publiczność Plozevet i Carnac leżących tuż nad Atlantykiem.

Krakowski zespół pozostawia gościem grupy muzycznej Ceven Arle z Auray. (jb)

Śladem naszych publikacji

PKS-em pod Tatry

13 lipca zamieściliśmy w „Echu” notatkę — w formie próby naszych Czytelników do PKS-u — w której postulowaliśmy przywrócenie dwóch zlikwidowanych kursów autobusów pospiesznych na trasie Kraków—Zakopane. Chodziło o autobus odjeżdżający z Krakowa o godz. 15.30 i z Zakopanego o godz. 20.

W odpowiedzi z Zarządu

Przedsiębiorstwa PKS w Krakowie, podpisanej przez dyrektora Zbigniewa Ossowskiego czytamy, że liczba kursów na linii Kraków—Zakopane w nowym rozkładzie jazdy w stosunku do poprzedniego nie uległa zmianie. Dokonano jedynie korekt godzin odjazdów, np. z Krakowa z godz. 15.30 przesunięto na 15.45, odjazd z godz. 15.55 przesunięto na godz. 15.50. Natomiast z Zakopanego z godz. 20 przesunięto na 19.10.

OD RED.: Wyjaśnienie dyrektora, niestety zupełnie nie satysfakcjonuje. Nie jest prawdą, że liczba kursów na trasie Zakopane—Kraków nie uległa zmianie, bowiem zmniejszyła się o 2. Dawniej w każdym kierunku były 22 kursy dziennie, a teraz jest ich 21. Z Krakowa do Zakopanego między godz. 15 a 16 odjeżdżały 3 autobusy, a teraz tylko 2. Z Zakopanego do Krakowa ostatnie 3 wozy odjeżdżały o godz. 19, 20 i 21.30, gdy obecnie kurs o 20 został zlikwidowany. Jeśli PKS-u nie stać na pełne przywrócenie zlikwidowanych połączeń, choć wspomniane kursy cieszyły się ogromną frekwencją, a sezon turystyczny mamy w pełni, to może chociaż przewoźnik choć trochę uległby sugestiom podróżnych i wprowadził owe kursy w piątki przed wolnymi sobotami i w niedziele? Z decyzją taką nie trzeba przecież czekać do czasu opracowania nowego rozkładu jazdy. (ja)

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 6)

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5.
16.00 Muz. i aktualności. 16.30 Gwiazdy, opowieści, legendy. 17.10 Rad. spotkania. 17.30 Radiokurier. 19.25 Kiermasz pols. pios. 19.30 Mag. międzynarod. — Punkt widzenia. 20.05 Koncert żywych. 20.30 Wieczór w St. Gama. 21.05 Kron. sport. 21.25 Kom. Tot. Sport. 21.23 Tydzień muz. w kraju. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Zielona Góra na muz. antenie. 23.30 Aud. publ.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22.
17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Bielszy odcień bluesa. 18.10 Polki dla wszystkich. 18.35 Muz. na letnie popołudnie. 19 Ktokolwiek wie... 19.20 Na saksofonie gra H. Miskiewicz. 19.35 Saksofonowe sola S. Getza. 19.40 Dni walczącej stolicy — kron. Powst. Warsz. 19.55 Muz. impresje. 20 Antologia pios. franc. 20.30 Teatrzyk Zielone Oko — Upragniona samotność — słuch. wg opow. D. Olkosa. 21 Pierwszych siedem dni — suita J. Hammera. 21.30 Śladami jazzu. 22.05 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Fonoteka XX w. 23 Poezje K. Przerwy-Tetmajera. 23.05 Między dniami a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16, 22.55.
16.05 Aud. inf. o kursie jęz. rcs. 16.20 S. Moniuszko — I kwartet smyczkowy (Stereo). 16.49 Nasz punkt widzenia (Kr). 16.55 Wakacje z przebojem (Kr — Stereo). 17.20 Zaczęło się od Kozłomiana. 17.40 Solista tyg. — W. Wilkomirski (Kr — Stereo). 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe (Kr). 18.25 Rozmawiamy o języku. 19.15 Lekt. jęz. niem. 19.30 Ork. Kameralna PR i TV z Poznania. 21.20 Panorama muz. eksperyment. (Stereo). 22.15 Wersje i kontrowersje.

JACEK BALCEWICZ

Śmigłowcowe mistrzostwa świata

JUŻ w najbliższy czwartek w Piotrkowie Trybunalskim rozpoczyna się IV Śmigłowcowe Mistrzostwa Świata. W tej pełnej emocji i niezwykle widowiskowych efektów imprezie sportowej zobaczymy ekipy: Republiki Federalnej Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego no i oczywiście Polski.

Będzie to również okazja do zaprezentowania szeregu nieznanych w Polsce maszyn. Oprócz produkowanych w Szwajcarii SM-1 i Mi-2 zobaczymy znakomite śmigłowce o współosiowym układzie wirników nośnych takie jak: Ka-26, amerykańskie Hughes - 500, Bell Jet Ranger i Bell UH-1, francusko-brytyjskie WG-13, i SA 341/342 Gazella, a także zachodniemieckie Bölkow Bo-105. Spodziewany jest także przyłot amerykańskiej „baletnicy powietrznej” — superlekkiego śmigłowca Robinson R-22.

Regulamin mistrzostw dopuszcza do startu maszyny dowolnego typu, co najmniej dwumiejscowe z pokładową radiostacją korespondencyjną oraz standardowym wyposażeniem.

Teraz kilka słów o konkurencjach. Pierwsza to zlot na punktualność i przeprowadzenie akcji ratowniczej polegającej na opuszczeniu „zawisu” przedmiotu uwiązane na 7 metrowej linie do okienka o wymiarach 40x40 cm znajdującego się w dwuspadowym daszku. Druga konkurencja to precyzyjny manewr nad kwadratem o bokach 50x50 metrów, podczas którego helikopter znajdujący się na wysokości 2 do 2,5 metra leci przodem, bokiem, tyłem oraz nad dwoma naróżnikami dokonuje pełnego obrotu — każdy w inną stronę. Trzecią konkurencją jest przełot nawigacyjny na trasie 150 km. Trzeba będzie identyfikować ukryte w terenie znaki, a także dokonać polewowej lądowania i startu.

Najbardziej skomplikowaną pod względem pilotażowym konkurencją będzie slalom przez dwanaście bramek o świetle 1 metra. Zadaniem pilota będzie przeprowadzenie umiarkowanego na 5-metrowej linii

Z żalobnej karty

Dr Wiktor Szembek

W KRAKOWIE zmarł w niedzielę 9 lipca dr WIKTOR SZEMBEK znany i ceniony adwokat i radca prawny, wybitny działacz sportowy związany nierozłącznie z umiłowanym tenisem i KS Cracovia.

Dr Wiktor Szembek urodzony 29 X 1897 r. rozpoczął swą karierę sportową jako zawodnik w sekcji tenisowej KS Cracovia i tam też stał się pierwszym swym krokiem działaczem. W swej bogatej karierze działacza pełnił obowiązki skarbnika, sekretarza i wiceprezesa Polskiego Związku Tenisowego, był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego PZT a w KOZT — prezesem.

Pogrzeb dr W. Szembeka odbędzie się w środę 12 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim.

Uśmiechnął się i skinął głową. Znowu pocałował ją, tym razem krótko i wyszedł. Patrząc jak kulejąc szedł w stronę szopy, a potem gdy jeep wolno ruszał stała w oknie. Gdy zniknął poczuła pewną ulgę, ale i pustkę.

Zaczęła porządkować dom, ścielić łóżka, zmywać i sprzątać. Nie potrafiła jednak wyrzesać ani odrobiny zapału dla tych czynności. Była niespokojna. Nie wiedziała, co ma teraz zrobić ze swym życiem i nie potrafiła uwolnić się od natrętnych myśli. Dom przestał być nagle przytulny; stał się dla niej ciasny. Gdzieś poza nim, był wielki świat; świat wojny o bohaterstwa, pełen burz, namiętności i ludzi, milionów ludzi. Chciała też tam być, w samym jego centrum. Włączyła radio. Był to bezcelowy gest, gdyż nadawano komunikat z walk w Włoszech, normy racjonalizacji żywności, nieco złagodniały, londyński morderca posługujący się sztyltem wciąż grasował. Roosevelt wygłosił przemówienie. Gdy Sandy Macpherson zaczęła grać na organach, Lucy wyłączyła radio. Nie ją to wszystko nie obchodziło, nie żyła w tamtym świecie.

Miała ochotę krzyczeć.

Zapragnęła wyjść z domu, nie bacząc na pogodę. Byłaby to tylko pozorna ucieczka, gdyż to nie kamienne ściany domu ją uwięziły. Poszła na górę po Jo, z pewną trudnością odcignęła go od szwardronu otowianych żołnierzyków i ubrała w pelerynę.

- Czemu wychodzimy? — pytał.
- Zobaczyć, czy łódź się pojawia.
- Mówiasz, że dziś nie przypłylnie.
- Chodźmy jednak na wszelki wypadek.

Włożyli na głowy jasnozielone kaptury, zapięli je pod brodę i wyszli z domu. Uderzenie wiatru było silne jak cios. Lucy zachwiała się i niemal straciła równo-

Cena olimpijskiego bojkotu

W ROK po Igrzyskach Olimpijskich w Moskwie w USA rozpętała się znowu na nowo dyskusja na temat ubiegłorocznego bojkotu Olimpiady przez ekipę amerykańską. O szczegółach informuje jedno z ostatnich wydarzeń „International Herald Tribune”.

Faktem jest, że dla ogromnej większości sportowców USA bojkot ów oznaczał zakończenie kariery, wielu straciło setki tysięcy dolarów bowiem już wcześniej podpisało kontrakty na reklamowanie różnego rodzaju sprzętu gdyby zwyciężyli w Moskwie.

Jednym z najbardziej poszkodowanych był znany dziesięcioboista Bob Coffman — następca mistrza z Montrealu Bruce'a Jennera.

„Nigdy nie zapomnę Jimmy Carlerowi tego co zrobił” — powiedział Coffman. „Dziwię się tylko Amerykańskiemu Komitetowi Olimpijskiemu, że nie stanął po naszej stronie. Cztery lata żmudnej pracy poszło na

marne, a miałem wielką nadzieję, że będę kolejnym triumfotorem Olimpiady i pójdę w ślady swoich rodaków Mathiasa, Johnsona, Toomeya i Jennera”.

Rodzina Coffmana straciła aż 8 tysięcy dolarów na bilety, jest to jednak mała suma w porównaniu z tym co miał otrzymać Bob od telewizji i za spotkaniem z kibicami w razie sukcesu w Moskwie.

Nie jest on oczywiście jedynym w gronie kilkuset „pokonanych” przez własnego prezydenta. Z absencją w Moskwie do dziś nie mogą się pogodzić tak znani na międzynarodowej arenie zawodnicy jak Edwin Moses — „król płotków”, pływak Tracy Caulkins czy długodystansowiec Craig Virgin. Trudno im będzie utrzymać wysoką formę do Igrzysk w Los Angeles, tak więc raczej nigdy nie zaznają już radości z okazji odniesienia olimpijskiego triumfu. (sas)

Dalin-Urania w Pucharze Polski

W II RUNDZIE piłkarskiego Pucharu Polski Dalin Myślenice zmierzy się z beniaminkiem II ligi Urania Ruda Śląska. Mecz ten zostanie rozegrany 12. 08 o godz. 17.00 w Myślenicach.

Na tematy dnia

Udana premiera

kolegów z innych klubów i wyjechał bez wymaganego zezwolenia za granicę. Coraz częściej przypadki nielegalnego ewidencji polskich piłkarzy muszą niepokoić tym bardziej, że nie mogą oni raczej narzekać na trudne życiowe warunki. To sprawa stanowi jednak temat do osobnych rozważań.

Powracając zaś do zaskakujących wyników podkreślić trzeba zwycięstwo mieleckiej Stali z Arką w Gdyni (udany

pierwszoliigowy debiut Łatki, który zdobył dla mieleczan jedną z dwóch bramek). W II lidze, grające jeszcze parę tygodni temu w ekstraklasie Odra Opole i Zawisza Bydgoszcz rozpoczęły od porażek.

Byagosczenie musieli uznać wyższość odmłodzonej Cracovii. Zarówno „pasia” jak i Wisła oraz Hutnik mogą uznać inaugurację za udaną. „Biała gwiazda” pozbawiona dyrygenta Zdzisława Kapki (konuzja) ożyła bliska rozstrzygnięcia spotkania z Gwardią na swoją korzyść. W ostatniej chwili znalazł się w składzie wiślaków nie w pełni sprawny Andrzej Iwan. Jak wieść niesie, nie miał w Warszawie własnego sprzętu i w sukurs przyszedł mu dopiero legionista Marek Kusto.

A zakończenie niestety smutna refleksja. Nadal wiele do życzenia pozostawia zachowanie młodocianych kibiców czy może raczej pseudokibiców. Podczas meczu Gwardia — Wisła doszło nawet do sytuacji, że część sympatyków zespołu krakowskiego musiała uciekać przed atakami warszawskich wyrostków na trybunę prasową.

(js)

Co ZIE kiedy?

11	WTOREK
SIERPIENIA	Ligii
	Zuzanny

Teatry

Nieczynne.

Kina

Kijów 16, 19.15 Człowiek z zela (pol. 1. 12). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Zandarm w Nowym Jorku (fr. b.o.). Warszawa 15.45, 18, 20 (fr. b.o.). Wolska 15.45, 18, 20.15 Zandarm na emeryturze (fr. 1. 12). Wanda 15. Siedmiogrodzianin na Dzikim Zachodzie (rum. 1. 12), 17, 20 Parazyta dwunastka (USA 1. 18). Mł. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Smierć z komputera (fr. 1. 15). Wzros (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Gangsterzy szos (USA 1. 15). Swit (os. Teatrulne 10) 15.45, 18, 20 (os. Teatrulne w Nowym Jorku (fr. Zandarm w Nowym Jorku (fr. b.o.). Mała sala 15, 17, 19 Tomasz (fr. 1. 15). Swiatowid (os. Na Skarpie 7) 15.45 Gwiazdne wojny (USA 1. 12), 18, 20.15 Cena strachu (USA 1. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 14 Joseph Andrews (ang. 1. 15), 16, 18 Port lotniczy — 77 (USA 1. 15), 20 — seans zamkn. Wiedza (Rynek Gł. 27) 16.15, 18.15 Wierna zona (fr. 1. 18). Mikro (Dzielnickiego 5) 16, 18, 20 Bez miłości (pol. 1. 8). Związkowiec (ul. Grzegorzewska 7) 15.45 Porwany przez Indian (NRD 1. 12), 18, 20 Gangsterzy szos (USA 1. 15). Rotunda (ul. Oleandry 1) 17 O jeden most za daleko (ang. 1. 15), 20 Walka o Rzym (wt. 1. 15). Maszkotka (ul. Dzielnickiego 55) 19.30 Mężczyźni nie płaczą (czech. b.o.). Pasaż (Pasaż Bielańska) 13.45 Przygoda arabska (ang. b.o.). 15.30, 17.45, 20 Hair (USA 1. 15). Podwawskie (ul. Komandorski 16, 18. Wroclawski 17, 19 Historia prawie miłosna (pol. 1. 12). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Historia prawie miłosna (bulg. 1. 15). Sflinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Buntowniczy Orion (radz. 1. 12).

Pozostałe kina nieczynne.

Telewizja

WTOREK 1: 16.55 Pr. dnia. 17.00 Dziennik. 17.30 PKF. 17.40 Interstudo. 18.10 TV Modych — CDN. 18.50 Dobranoc. 19.00 Camerata. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Public. DTV. 20.15 Słodka dom — film franc.-belg. 21.45 Czas teraźniejszości. 22.35 Dziennik. 22.50 30 min. z architektury. 23.20 TV w sprawie miliardów.

WTOREK II: 18.55 Pr. dnia. 19.00 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.00 Sensacje z przeszłości — Świat książek R. Zięby. 20.35 Wtorek melomana. 21.35 24 godziny. 21.40 Wieczor filmowy.

ŚRODA I: 9.00 Kino telefoni: „Pan Tau”. 15.55 Pr. dnia. 17.00 Dziennik. 17.30 Losowanie Małego i Express Lotka. 17.40 „Unitra” przedstawia. 17.55 Dzień dzisiejszy kraju Asparucha — rep. 18.25 Magazyn motoryzacyjny. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Wyspy Hiszpanii”. „Majorka”. 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Karl Marks — Lata młodości” (ost.). 21.20 „I buchnie kolejdy pożar”. 21.45 Teatr TV: J. Kuźmierz — „Superta”. 22.35 Dziennik. 22.50 TV w sprawie miliardów.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrow, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-Muzea

Wawel — komnaty (wt. 10—13, śr. 12—18), „Wawel zaginiony”

(wt. niecz., śr. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (wt. niecz., śr. 10—15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (wt. 12—17.30, śr. 10—13.30), Muzeum Lenina, Topologia 5: Lenin w Polsce, Lenin — idea — czyn (wt. 9—18, śr. 9—17 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41: (wt. śr. 9—15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (wt. śr. 8—16 wst. wol.), w Białym Dunaju (wt. śr. 9—16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, sw. Jana 12: Militaria, Zegary (wt. niecz., śr. 11—18), Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (wt. niecz., śr. 9—15), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Laureatki nagród m. Krakowa (wt. śr. 9—15), Muzeum Teatrulne, Szpitalna 21: (niecz.), Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24: (wt. niecz., śr. 9—15), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (wt. śr. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41: Piękno Krakowa w obrazach i rys. J. Matejki (wt. niecz., śr. 10—15), Szołayskich, pl. Szczepański 9: (niecz.), Czartoryskich, Piłajskiego 8: Arcydzieła ze zb. Czartoryskich (wt. 10—16, śr. niecz.), Archeologiczne, Senacka 3: Pradzieje N. Huty. Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski (wt. 14—18, śr. niecz.), Kosciół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Z dziejów Rynku krak. — 9—16, śr. 9—13), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczes. fauna polski (wt. śr. 10—13 wst. wol.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., Współczes. polska rzeźba lud. (wt. śr. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Nowa Darmstadtka Secesja (RFN) (wt. śr. 11—18), Arkady, pl. Szczepański 3a: Mal. J. Chrzyszcz (wt. śr. 11—18), Prymat, Łobzowska 3: B. Bredow — Rysunek, H. Lander — Rzeźba (wt. śr. 10—18), ZPAF, ul. sw. Anny 3: A. Clemens (RFN) — Fotografie (wt. śr. 10—18), Pałac Szuksi, pl. Szczepański 4: Wyst. Salon mal. krak. (wt. śr. 10—17), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15: (wt. niecz., śr. 10—17), al. Róż 3: Wyst. R. Wawry z Etybunowa (wt. śr. 10—17), Rydlówka, Teumajera 20: (wt. śr. 11—15), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 81 (wt. śr. 9—21), Aopalia Soli (wt. śr. 7—19), Muzeum Zup Krak., Wieliczka (wt. 7—19, wst. wol., śr. 7—19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyny (wt. śr. 10—14), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27: Akwarele T. Słosarczyka (wt. śr. 14—16), KMPiK, pl. Centralny: Rys. M. Haska (wt. śr. 10—20), Osrodek Teatru Cricot 2, Kanonicza 5: Wyst. Teatru Cricot 2 1955—1981 (wt. śr. 11—17), Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2: Wyst. Grupy Krak. (wt. śr. 12—18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 3/10: Rys. L. Wilk (wt. śr. 11—19), Galeria Desy, sw. Jana 3: Wyst. sukien N. Idzikowskiej i biżuterii M. Chodackiej i K. Fafrowicza (wt. śr. 12—19), Dom Polonii, Rynek Gł. 14: Polonijne powroty (wt. śr. 12—17), Galeria Fotografii-Video, Solskiego 24: O fotografii ze zb. własnych (wt. śr. 10—18).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 98, tel. Ochrony Środow. 113-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: Wypadki tel. 89, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulista (cała doba), Rynek Podgórski 3: 525-60, 537-57, os. Prokocim Nowy: 611-55 (cała doba), Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice 198, Sieciechówce, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chir. Kopernika 24, Chir. dzieci, Urolog, Pradnicka 35, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowskiej, Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: 205-11 (cała doba), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 107-65 (8—15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 46/32, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myslenice, Rynek 10, Proszowice, ul. i Naja 51 (8—20), Inf. Toksyk. Kopernika 25, tel. 159-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23), tel. 295-78, 225-68, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Międziedowa Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9—18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, 1 p. (pon. 16.30—18.30, śr. piat. 17—19), Tel. Zaufania 371-37 (16—22), Inf. o usługach, Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8—18), Pomoc Drogową PZM, ul. Kawiory 3, tel. 755-75 i 748-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 417-50 i 416-32 (7—22).

Apteki

Rynek Gł. 43 (tlen), N. Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), Długa 88, Krakowska 1, N. Huta, Centrum A bl. 4 (tlen), Pstrowskiego 24 (tlen), os. Na Kozłowiec — Pawilon, Kazimierza Wielkiego 117.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(121)

(Dokończenie na str. 5)



wagę. W ulamku sekundy jej twarz stała się mokra, jak gdyby zanurzyła ją w wiadrze wody, a konce włosów wysunięte spod kaptura przylepiły się do policzków i ramion. Jo wrzasnął z zachwytu i natychmiast wskoczył w kalużę. Ruszyli wzdłuż skał ku zatoce i patrzyli na kotłującą się w dole wielkie bałwany Morza Północnego, które przy brzegu rozbijały się o skały.

Sztorm wyrwał wodorosty z Bóg wie jakiej głębokości i wyrzucał ją kępami na piasek i skały. Matkę i syna całkowicie zahipnotyzował widok nieustannie zmieniającego się układu fal. Zdarzało im się to już nieraz przedtem, morze miało na nich magiczne działanie. Lucy nigdy nie potrafiła powiedzieć, ile czasu spędziła wpatrując się milcząco w wodę.

Tym razem czar prysnął szybko, gdyż Lucy nagle coś dostrzegła. Początkowo był to tylko jaśniejszy błysk w załamaniu fali, tak przelotny, że nie była nawet pewna koloru, a tak mały i daleki, że natychmiast ogarnęły ją wątpliwości, czy rzeczywiście coś widziała. Zaczęła szukać go wzrokiem, ale nie więcej niż dostrzegła. Jej spojrzenie powędrowało powrotem ku zatoce — małemu molo gdzie gromadziło się wszystko, co wyrzuciło morze, by po chwili zniknąć uniesione następną, dużą falą. Gdy sztorm uciął, pierwszego ładnego dnia wyruszą z Jo na

plażę szukać skarbów, jakie wyrzuciło morze; wrócą potem do domu z kamieniami o dziwnych barwach, kawałkami drewna tajemniczego pochodzenia, płótnami muszlami i pociętymi sztabkami zardzewiałego metalu.

Znowu zobaczyła kolorowy błysk, teraz o wiele bliżej. Tym razem trwało to parę sekund. Uderzył ją kolor, jasnozielony, zupełnie jak ich peleryny. Wpatrywała się w wodę przez ścianę deszczu, ale nie umiała bliżej określić kształtu, który po chwili znowu zniknął. Fale niosły go jednak coraz bliżej w kierunku zatoki, gdzie układały swe łupy na piasku.

Była to peleryna Lucy zobaczyła to wyraźnie, gdy fala uniosła ją po raz trzeci i ostatni Henry wrócił wczoraj bez swojej, ale w jaki sposób znalazła się w morzu? Fala rozbila się o molo i wyrzuciła płaszczyz na mokre drewniane deski. Lucy ujrzała wtedy, że ta peleryna nie należała do Henry'ego; jej właściciel wciąż tkwił wewnątrz. Krzyknęła ze zgrozy, ale zagłuszył ją wiatr. Kto to był? Skąd się tu wziął? Jeszcze jeden rozbitek? Nagle przyszło jej na myśl, że ten człowiek może wciąż jeszcze żyje. Musi podejść tam i sprawdzić. Schyliła się i krzyknęła do ucha Jo'ego: — Poczeka! tu! Stój spokojnie i nie ruszaj się! I pobiegła w stronę mola.

W polowie drogi usłyszała za sobą kroki. Jo biegł za nią, Falochron był wąski i śliski, bardzo niebezpieczny. Stanela, obróciła się i chwyciła dziecko w ramiona. — Ty niedobry chłopcze! Kazałam ci czekać — krzyknęła. — Spojrzała w górę, na niebezpieczne miejsce u szczytu skały. Przez chwilę dygotała nie mogąc podjąć decyzji; wiedziała, że za chwilę morze znowu zagarnie ciało. W końcu ruszyła w dół, niosąc na rekach Jo'ego.